

## Gminy nie chronią danych swoich mieszkańców

### Obowiązki

**Michał Kuc**  
michal.kuc@infor.pl

Rzecznik praw obywatelskich zarzuca gminie Komorniki (woj. wielkopolskie), że nie anonimizuje dokumentów urzędowych. Prosi generalnego inspektora ochrony danych osobowych o pomoc.

Naruszenie prawa polega na umieszczaniu w biuletynie informacji publicznej uchwał rady wraz z protokołami jej posiedzeń, w których widnieją nazwiska osób prywatnych. Chodzi o mieszkańców składających skargi do rady gminy. Mimo interwencji RPO, władze gminy nadal publikują w BIP niezanonimizowane dokumenty.

Tymczasem GIODO już wielokrotnie stwierdzał niedopuszczalność takich praktyk. Podkreślał, że ujawnienie

danych prywatnych jest dozwolone, tylko gdy wymaga tego cel informacyjny. W jego ocenie jest on jednak także zrealizowany, jeśli z aktu prawa miejscowego usunięto nazwiska.

– Udostępnienie na stronie internetowej BIP danych osobowych zawartych w uchwale w zakresie imienia i nazwiska narusza zasadę adekwatności w procesie przetwarzania danych osobowych – wyjaśniał Rafał Wiśniewski, GIODO.

Władze gmin w takich sytuacjach bronią się, że wniesienie skargi na organ jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na przetwarzanie danych osobowych. Zdaniem GIODO nie mają racji, bo taka zgoda nie może być domniemana lub dorozumiana z oświadczenia woli o innej treści.